VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 43)**

z dnia 12 października 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 43)

12 października 2017 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Marka Asta (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– rozpatrzenie poprawki zgłoszonej w trakcie drugiego czytania do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (druki nr 1676, 1858);

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1814);

– uzupełnienie składu osobowego podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Michał Woś** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Karol Pachnik** pełnomocnik prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Grybska, Sylwia Łaska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Magdalena Klorek**, **Łukasz Nykiel**, **Piotr Podczaski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego, **Jarosław Świeczkowski** stały doradca Komisji, **Krzysztof Pociecha** asystent przewodniczącego Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam gości. Witam podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana Michała Wosia wraz ze współpracownikami.

Został zgłoszony wniosek o rozszerzenie porządku dzisiejszego posiedzenia o poprawkę zgłoszoną w trakcie drugiego czytania do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o ochronie zdrowia psychicznego (druki nr 1676, 1858).

Jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu, to uznam, że jest zgoda na rozszerzenia porządku obrad. Sprzeciwu nie słyszę. Możemy więc przyjąć porządek dzienny posiedzenia rozszerzony o wspomniany punkt. Czy są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad?

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Składam wniosek formalny, aby do porządku dziennego posiedzenia włączyć rozpatrzenie projektu ustawy z druku 1296. Projekt ten złożyliśmy siedem miesięcy temu i zawiera on rozwiązania o charakterze technicznym. Mo on pozytywne opinie środowisk prawniczych, w tym Sądu Najwyższego i Krajowej Rady Sądownictwa. Do tej pory projekt nie wszedł pod obrady Komisji. Mówię to w imieniu wnioskodawcy, posła Tomasza Rzymkowskiego, który nie może być dzisiaj uczestniczyć w tym posiedzeniu, ponieważ jest na posiedzeniu innej komisji. Jest to bardzo dobry projekt, także w świetle opinii środowisk pozainstytucjonalnych, gdyż ułatwia życie zwykłym obywatelom.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie mogę tego wniosku przyjąć, ponieważ projekt został skierowany do podkomisji, która nadal nad nim pracuje. Ponadto, nie mamy na tym etapie stanowiska rządu do projektu.

Poseł Józef Brynkus (Kukiz15):

Myśmy nie dostali takiej informacji i w związku z tym nadal składam wniosek formalny o wprowadzenie projektu pod obrady Komisji.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Oczywiście, wniosek formalny muszę poddać pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest z przyjęciem tego wniosku formalnego? (0) Kto jest przeciwny? (6) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Stwierdzam, że wniosek nie uzyskał poparcia Komisji.

W takim razie, dla porządku, poddam pod głosowanie proponowany porządek dzienny posiedzenia z uwzględnieniem rozszerzenia go o rozpatrzenie zgłoszonej poprawki.

Kto jest za przyjęciem zaproponowanego porządku obrad? (8) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Porządek dzienny posiedzenia został przyjęty.

Proponuję, aby jako pierwszy rozpatrzyć punkt dotyczący zgłoszonej poprawki. Kto z państwa posłów przedstawi tę poprawkę?

Poseł Zdzisław Gawlik (PO):

Poprawka ta jest wynikiem pewnej konstatacji, dotyczącej obszaru spraw regulowanych przedmiotową ustawą, która nowelizuje trzy akty prawne. Uważamy, że w pewnej sferze aktywności sądu nie da się zastąpić doświadczenia sędziego jakimkolwiek przepisem. Proponowana zmiana jest spowodowana tym, że na posiedzeniu tej Komisji jeden z wiceministrów obecnego rządu, ale nie ten, który reprezentuje go dzisiaj, z oburzeniem mówił o pewnym stanie faktycznym, o tym, że sąd rodzinny wydał decyzję, która, w jego przekonaniu, legła u podstaw zmian w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym.

Sprawdziłem, jak ta sprawa wyglądała naprawdę. W rzeczywistości było tak, że w tym przypadku mądrość sędziego wzięła górę i dlatego postąpił on tak, a nie inaczej. W tego typu przypadkach wkraczamy w sferę intymną życia człowieka i rodziny oraz kwestię zachowania miru domowego. W obecnym stanie prawnym zakładamy, że w każdym przypadku, ilekroć sąd otrzyma wiadomość uzasadniającą podjęcie określonych czynności, to musi je podjąć. W tym przypadku mamy do czynienia z dylematem sędziego, który na podstawie anonimu nie podejmie czynności zmierzających do wszczęcia postępowania, ale musi przeprowadzić, poprzez kuratora sądowego, wywiad środowiskowy. Z jednej strony nie dajemy sędziemu prawa wyboru i zawsze musi to zrobić, a z drugiej poddajemy tę osobę takiemu wywiadowi, co obejmuje całą jego rodzinę i bliskich. Przecież nawet przypadkowe podjęcie tego rodzaju czynności związanych z przeprowadzeniem wywiadu wywołuje określoną ocenę w rodzinie i w środowisku, w którym ten człowiek żyje.

Jeżeli poprawka zostałaby przyjęta, to proszę zauważyć, że nie wywracamy do góry nogami propozycji zawartej w projekcie, ale dajemy szansę podjęcia przez sędziego decyzji po wzięciu pod uwagę stan faktycznego. Wtedy dokona on oceny i może zadecydować, czy przeprowadzanie wywiadu jest w danym przypadku potrzebne.

Nasza poprawka jest także wynikiem pewnej refleksji zawartej w wypowiedzi przedstawiciela kuratorów sądowych, który na posiedzeniu Komisji ostrzegał, żeby nie podejmować w takich przypadkowych działań zmierzających do obligatoryjnego przeprowadzania wywiadów, ponieważ może to wywołać więcej szkody niż pożytku.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu do tej poprawki?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Michał Woś:

Nasze stanowisko wobec zgłoszonej poprawki jest negatywne, ponieważ sprowadza się ona do zamiany słowa: „uzasadnione" na słowo: „uwiarygodnione". Projektując ten przepis, kierowaliśmy się treścią art. 572 k.p.c., w którym jest mowa o uzasadnionym podejrzeniu, które powoduje wszczęcie postępowania. Jeżeli na wcześniejszym etapie, przy zleceniu działań kuratorowi, mielibyśmy mocniejszą przesłankę, taką jak uwiarygodnienie, to można powiedzieć, że nie domykałoby się to systemowo w ramach k.p.c. Dlatego nasze stanowisko jest negatywne.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Głos chce zabrać poseł Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Tej poprawki nie można czytać w oderwaniu od § 1. Proszę zwrócić uwagę, że w tym przepisie mamy do czynienia z fakultatywnością, ponieważ stanowi on, że: „Sąd opiekuńczy może zarządzić przeprowadzenie przez kuratora sądowego wywiadu środowiskowego”. Czyli sąd może, ale nie musi zarządzić przeprowadzenie wywiadu, gdyż nie ma takiego obowiązku. Jestem za taką wykładnią logiczną, stosowaną jeszcze od czasów prof. Witolda Świdy, że przepis trzeba czytać w całości. Uważam, że dodanie w przepisie słowa „uwiarygodnienie” nic nie zmieni, ponieważ i tak mamy w nim do czynienia z fakultatywnością. Ponadto nie ma definicji uwiarygodnienia ani w Kodeksie cywilnym, ani w prawie materialnym, ani w procedurze.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi do tej poprawki?

Legislator Łukasz Nykiel:

Jest to, oczywiście, poprawka o charakterze merytorycznym. Argumenty przedstawione przez pana wiceministra przekonują nas. Trzeba zwrócić uwagę, że w art. 572 k.p.c., który wskazuje na obowiązek zawiadomienia sądu opiekuńczego o zdarzeniu uzasadniającym wszczęcie postępowania opiekuńczego z urzędu, nie został użyty zwrot „uwiarygodnionym zdarzeniu”. Z tych przyczyn wydaje się, że poprawka nie jest spójna z innymi przepisami k.p.c. dotyczącymi tego postępowania.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Mamy już pełną jasność i możemy przystąpić do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za pozytywnym zarekomendowaniem omawianej poprawki? (2) Kto jest przeciwny? (6) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała pozytywnej rekomendacji.

Posłem sprawozdawcą projektu z druku 1676 był poseł Andrzej Matusiewicz. Czy pan poseł wyraża zgodę, żeby nadal pełnić tę funkcję?

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że kandydatura posła Andrzeja Matusiewicza na funkcję posła sprawozdawcy została zaakceptowana. Sprzeciwu nie słyszę. Uznaję, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Kolejny punkt porządku obrad miał obejmować uzupełnienie składu osobowego podkomisji do spraw nowelizacji prawa karnego. Jednak nie ma w tej chwili posła upoważnionego do zgłoszenia kandydata. Proponuję przejście do kolejnego punktu porządku dziennego obejmującego rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz niektórych innych ustaw (druk nr 1814). Dyskusja nad tym projektem odbyła się w trakcie pierwszego czytania. Czy pan wiceminister chciałby powiedzieć jeszcze kilka słów o projekcie, czy przystępujemy od razu do procedowania?

Podsekretarz stanu w MS Michał Woś:

Możemy przystąpić do pracy nad projektem.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Możemy więc przystąpić do procedowania projektu. Może Biuro Legislacyjne ma jakieś ogólne uwagi?

Legislator Piotr Podczaski:

Mamy uwagi, które będziemy chcieli zgłosić w trakcie pracy nad poszczególnymi przepisami projektu. Jednak jest jedna uwaga zasadnicza. Ponieważ projekt przewiduje, że część kosztów postępowania będą ponosiły jednostki samorządu terytorialnego, tj. gminy, mamy obawę, czy takie rozwiązanie jest zgodne z art. 167 Konstytucji RP,

który nakazuje rekompensatę samorządom kosztów wykonywanych przez nie zadań, albo poprzez udział w dochodach, albo poprzez przekazania im odpowiednich środków z budżetu państwa.

Z projektu ustawy i z jej uzasadnienia nie wynika, że nastąpi przekazanie środków, co powoduje zaniepokojenie, że w pewnym zakresie gminy żadnej rekompensaty nie otrzymają. Mamy świadomość, że chodzi o niewielkie kwoty, które będą ponoszone tylko w wyniku przegrania sprawy, tej, w których strona ich nie zwróci.

Podsekretarz stanu w MS Michał Woś:

Proszę pana sędziego Marcina Kowala o udzielenie odpowiedzi.

Naczelnik Wydziału Prawa Karnego w Departamencie Legislacyjnym Ministerstwa Sprawiedliwości Marcin Kowal:

Ten projekt jest odpowiedzią na pewien problem, który funkcjonuje w polskim systemie prawnym już od wielu lat. To nie jest sprawa, która pojawiła się na przestrzeni kilku ostatnich miesięcy, ale już jakiś czas temu. Przypomnę, w jakich sytuacjach ten problem się ujawnia. Naszym zdaniem, obecny stan prawny prowadzi do sytuacji jaskrawie niekonstytucyjnej, w której ten sam obywatel, w zależności od tego, do jakiego organu prowadzącego czynności wyjaśniające będzie musiał się stawić w charakterze świadka, raz otrzyma zwrot kosztów, np. kosztów przejazdu, a raz nie. Z czego to wynika? Otóż przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia przewidują zwrot kosztów stawiennictwa świadka, jeżeli stawi się w związku z czynnościami wyjaśniającymi prowadzonymi przez Policję. Takiej podstawy prawnej brak w sytuacji, gdy czynności wyjaśniające w sprawie o wykroczenie prowadzi jednostka podległa samorządowi terytorialnemu, czyli straż gminna albo straż miejska. My ten problem obserwujemy od kilku lat w sytuacjach, kiedy zbulwersowani obywatele stawiają się na żądanie w odległych jednostkach samorządu terytorialnego w związku z czynnościami wyjaśniającymi i domagają się zwrotu kosztów przejazdu, ale nie ma podstawy prawnej, żeby im te koszty zwrócić. Obywatel w takiej sytuacji może co najwyżej napisać skargę do ministra sprawiedliwości lub rzecznika praw obywatelskich, który zresztą ten problem nam od kilku lat sygnalizował.

Resort już dwa lata temu nawiązał bliską współpracę z ministrem spraw wewnętrznych i administracji oraz ministrem finansów po to, żeby te dwa podmioty, które nadzorują samorządy terytorialne, wskazały *statio fisci*, który będzie wypłacał koszty postępowań związanych z czynnościami wyjaśniającymi prowadzonymi przez straże miejskie lub gminne. Przez dwa lata nie udało się takiego rozwiązania wypracować. Dlatego minister sprawiedliwości zdecydował, że podejmie się rozwiązania tego problemu samodzielnie i wypełni istniejącą lukę normatywną, która ewidentnie istnieje w tym zakresie.

Chcę stwierdzić, że mówimy o problemie istotnym z punktu widzenia prawnego, ponieważ, jak powiedziałem, powoduje on jaskrawą nierówność obywateli. Nie jest to jednak problem o charakterze masowym. Należy pamiętać, że jednostki straży gminnych lub miejskich z istoty prowadzą działania wyjaśniające w sprawach o wykroczenia ujawnione na ich terenie. Wynika z tego, że z reguły są wzywani, o ile w ogóle są wzywani, świadkowie zamieszkali w danej gminie. Zdarzają się jednak okazjonalnie takie postępowania, gdy ktoś jest świadkiem wykroczenia popełnionego np. w Przemyślu, a mieszka w Szczecinie i musi dojechać na drugi koniec Polski w celu złożenia wyjaśnień. Obecnie takiej osobie koszty przejazdu i stawiennictwa na wezwanie nie są zwracane przez straż. Jednak, gdyby został wezwany na Policję, to otrzymałby zwrot kosztów przejazdu. Jak widać, problem nie ma charakteru masowego, ale jest istotny z punktu widzenia równości wobec prawa i równego traktowania osób w tej samej sytuacji.

Nie mamy precyzyjnie rozeznanej sytuacji, jeśli chodzi o skalę kosztów wdrożenia w życie ustawy. Wiemy, że jednostki straży gminnych i miejskich postępują w sposób niejednolity w takich przypadkach. Niektóre z nich, narażając się na zarzut naruszenia przepisów ustawy o finansach publicznych, znajdują środki i wypłacają wzywanym pieniądze. Inne odmawiają zrekompensowania poniesionych kosztów. Jeszcze inne odsyłają do sądów, które, ich zdaniem, powinny wypłacić pieniądze. Naturalnie, sądy w takich przypadkach odmawiają. Szacujemy, że jest to koszt w wysokości ok. 20 tys. rocznie

w skali całego kraju i wszystkich jednostek samorządu terytorialnego, a więc stosunkowo niewielki, gdyż są to odosobnione przypadki, które jednak się zdarzają.

Projekt został uzgodniony z ministrem finansów i ministrem spraw wewnętrznych i administracji. Był szczegółowo konsultowany na dwóch posiedzeniach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. W trakcie tych konsultacji jednostki samorządu terytorialnego nie zgłaszały takich zastrzeżeń, jakie mają dzisiaj przedstawiciel Biura Legislacyjnego. Chcę podkreślić, że projekt przewiduje również mechanizm zwrotu jednostkom samorządu poniesionych kosztów. Podczas posiedzeń KWRiST postulowano jedynie zwrócenie uwagi na przyjęcie daty wejścia w życie tej ustawy na początek roku budżetowego. Przychyliliśmy się do tego wniosku i dlatego *vacatio legis* jest przewidziane do 1 stycznia 2018 r. Wydaje się, że chodzi w tej ustawie o kwotę, którą jednostki samorządu terytorialnego mogą spokojnie znaleźć, zwłaszcza że mogą liczyć na mechanizm rekompensaty gwarantujący zwrot poniesionych kosztów.

Musimy też pamiętać o tym, że ryczałt, o którym mowa w projekcie, będzie dotyczył każdego postępowania, niezależnie czy świadek pojawi się w postępowaniu, czy też nie. Z naszych ostrożnych szacunków wynika, że jednostki samorządu terytorialnego nawet zyskają na nowelizacji; nie stracą i nie dołożą do tych zmian.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję za to wyjaśnienie. Możemy przejść do szczegółowego procedowania projektu.

Czy do tytułu ustawy są uwagi bądź zastrzeżenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że tytuł ustawy został przyjęty.

Czy do zdania wstępnego w art. 1 są uwagi bądź zastrzeżenia?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Mamy drobną uwagę. Uważamy, że w zdaniu wstępnym nie potrzebne są wyrazy „Koszty postępowania". Wystarczy zapisać: „dział XIII otrzymuje brzmienie:".

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy jest zgoda strony rządowej na tę propozycję?

Podsekretarz stanu w MS Michał Woś:

Zgoda.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czyli z poprawką BL przyjmujemy zdanie wstępne w art. 1.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 117. Czy są uwagi do tego przepisu?

Legislator Piotr Podczaski:

Uwaga, którą zgłaszałem, dotyczy art. 117, a w zasadzie § 3. Zgadzamy się z tym, że koszty będą podlegać zwrotowi, ale nie w każdej sytuacji. W przypadku przegranego postępowania, to jednak gmina będzie musiała je w całości ponieść i nikt jej ich nie zwróci. Wyrażamy pewną wątpliwość, czy takie rozwiązanie nie łamie obowiązujących przepisów. Chcielibyśmy to wyjaśnić.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:

To jest rzecz oczywista, że jeżeli zostanie skierowany wniosek o ukaranie, który nie uzyska akceptacji sądu, to trudno, żeby jednostka samorządu terytorialnego nie poniosła kosztów czynności wyjaśniających.

Legislator Piotr Podczaski:

Nie będzie miała rekompensaty.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:

Skarb Państwa także nie będzie jej miał w przypadku, jeżeli prokurator skieruje akt oskarżenia w sprawie, w której zapadnie wyrok uniewinniający.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Uznaję, że art. 117 został przyjęty. Przechodzimy do rozpatrzenia art. 118. Czy są uwagi?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Mamy pytanie dotyczące art. 118 § 1 pkt 1. W obecnym brzmieniu tego przepisu, oprócz należności instytucji z zakresu zryczałtowanych wydatków, wyłączone są także należności osób, zakładów i instytutów. Nasza wątpliwość dotyczy tego, czy pojęcie „biegli" obejmuje także te podmioty, które wcześniej były zapisane w ustawie, a więc osoby, zakłady i instytuty? Jeżeli tak nie jest, to z tego przepisu można powiedzieć wypadają zakłady i instytuty, a to nie jest to samo co instytucje. Do tej pory te podmioty występowały równolegle. Można natomiast uznać, że pojęcie biegłych obejmuje także osoby.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:

Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia trochę odbiega terminologicznie od przepisów Kodeksu postępowania karnego. Dlatego staraliśmy się, przy okazji omawianej nowelizacji k.p.s.w., odwołać się do terminologii, którą posługuje się k.p.k., w którym jest mowa o należnościach biegłych lub instytucji wyznaczonych do wydania opinii. Wyłącznie z tego powodu proponujemy takie brzmienie pkt 1 w art. 118 § 1. Są tu wszystkie podmioty, które do tej pory były objęte tym przepisem. Naszym zdaniem, zakres tego przepisu nie ulegnie zmianie.

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Chciałabym jeszcze zadać pytanie dotyczące § 2. Brak jest uzasadnienia dla tej zmiany. W dotychczasowym brzmieniu tego przepisu była mowa o tym, że minister sprawiedliwości określa, w drodze rozporządzenia, wysokość zryczałtowanych wydatków, uwzględniając realne koszty poszczególnych czynności. W projekcie jest natomiast mowa o przeciętnych kosztach poszczególnych czynności.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:

Treść tego przepisu została zredagowana w wyniku uwagi zgłoszonej przez Rządowe Centrum Legislacji, które chciało, żeby w przepisie była mowa o przeciętnych kosztach poszczególnych czynności. My jednak rozumiemy to tak, że zwrot dotyczy kosztów realnych, gdyż musi być tu odniesienie do realiów społeczno-gospodarczych.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czyli ta propozycja może pozostać bez zmian. Jeżeli nie usłyszę uwag, to uznam, że art. 118 został zaakceptowany. Uwag nie słyszę. Stwierdzam, że art. 118 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 119. Czy są uwagi do tego artykułu?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Mamy drobną uwagę terminologiczną do użycia w § 1 pojęcia „skazanego". Proszę zwrócić uwagę, że k.p.s.w. nie posługuje się tym pojęciem, lecz pojęciem „obwinionego". W sytuacji, jeżeli obwiniony jest skazany, posługuje się sformułowaniem: w razie skazania od obwinionego. Uważamy, że to sformułowanie jest bardziej właściwe.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest zgoda strony rządowej? Słyszę, że jest zgoda, a więc możemy przyjąć tę uwagę legislacyjną. Naturalnie zgłaszam ją w formie poprawki. Czy do pozostałych paragrafów są uwagi? Nie ma uwag. Stwierdzam, że art. 119 został przyjęty wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 120. Czy są uwagi do tego artykułu?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

W art. 120 w § 2 mamy pewną wątpliwość. Czy przez organ nadrzędny i prokuratora należy również rozumieć prokuratora nadrzędnego? Proszę zauważyć, że w § 1 jest mowa o tym, że zażalenie wnosi się do organu nadrzędnego; w przypadku czynności wyjaśniających do prokuratora, a w przypadku czynności wyjaśniających przeprowadzanych przez prokuratora – do prokuratora nadrzędnego. Natomiast w § 2 mamy wymienione wyłącznie dwa podmioty. Jest w nim napisane, że: „jeżeli organ nadrzędny albo prokurator nie przychyli się do zażalenia, kieruje je do sądu właściwego do rozpoznania sprawy". Czy wobec tego w przypadku, gdy prokurator nadrzędny nie przychyli się do zażalenia, to nie kieruje się go do sądu właściwego? Czy będzie to jasne, że pod

pojęciem prokuratora rozumie się również prokuratora nadrzędnego? Czy nie należałoby go dopisać w tym przepisie?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym MS Monika Kruczek:

Jest możliwość uzupełnienia przepisu i dopisania w nim prokuratora nadrzędnego. Chciałaby jednak zwrócić uwagę na art. 626a k.p.k., który stanowi, że zażalenie na postanowienie prokuratora lub innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, w przedmiocie kosztów, wnosi się odpowiednio – do prokuratora nadrzędnego nad prokuratorem, który wydał postanowienie, albo do prokuratora właściwego do sprawowania nadzoru nad postępowaniem przygotowawczym prowadzonym przez inny organ. W zdaniu drugim tego przepisu napisano, że jeżeli prokurator, czyli w rozumieniu, że chodzi o każdego z wyżej wymienionych, nie przychyli się do zażalenia, to kieruje je do sądu.

Legislator Piotr Podczaski:

Proponuje jednak to zdanie zmienić. Proszę zwrócić uwagę, że z art. 121 wynika, iż art. 626a k.p.k. nie stosujemy odpowiednio do tego postępowania. Czyli, rozpatrywany przepis k.p.s.w. nie musi być zbieżny z przywołanym przepisem k.p.k. Proponujemy, żeby § 2 rozpatrywanego przepisu miał następujące brzmienie: „Jeżeli organ nadrzędny, prokurator albo prokurator nadrzędny, nie przychylą się do zażalenia, kierują je do sądu właściwego do rozpoznania sprawy”. Proszę zauważyć, że w art. 120 § 1 są trzy podmioty, a w § 2 już tylko dwa.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy jest zgoda strony rządowej? Słyszę, że jest zgoda, a więc możemy przyjąć tę poprawkę. Przejmuję tę poprawkę. Czy są jeszcze uwagi? Nie ma uwag. Stwierdzam, że art. 120 został przyjęty wraz z poprawką.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 121. Czy są uwagi do tego artykułu?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Mamy drobną uwagę. Proponujemy, żeby myślnik pomiędzy art. 625 i art. 626 zastąpić przecinkiem.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Czy jest zgoda strony rządowej? Słyszę, że jest zgoda, a więc możemy przyjąć tę poprawkę o charakterze legislacyjnym. Nie ma innych uwag do tego przepisu. Stwierdzam, że art. 121 został przyjęty wraz z poprawką legislacyjną. Rozpatrzyliśmy art. 1 projektu nowelizacji

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2 projektu nowelizacji Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 2 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3 projektu nowelizacji Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 3 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4 projektu nowelizacji Czy są uwagi do tego artykułu?

Legislator Katarzyna Abramowicz:

Mamy pewną wątpliwość, ponieważ art. 206 § 1 stanowi, że sąd wzywa osobę zobowiązaną do uiszczenia kosztów sądowych w terminie 30 dni, a w razie bezskutecznego upływu terminu ściąga się je w drodze egzekucji. W dodawanym w art. 4 § 4 paragrafy 1 i 2 zostały wyłączone, co spowoduje, że jednostka samorządu terytorialnego nie będzie miała podstawy prawnej do wezwania osoby zobowiązanej do uiszczenia kosztów i będzie od razu musiała wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu. Narazi to osobę zobowiązaną do poniesienia dodatkowych kosztów. Wydaje się, że można byłoby stworzyć przepis na wzór § 1, który ustanowi taką procedurę, że jednostka samorządu zanim rozpocznie egzekucję kosztów wezwie osobę zobowiązaną do dobrowolnego uiszczenia kosztów sądowych w określonym terminie.

Nasza wątpliwość dotyczy także sformułowania: „sąd, z urzędu i bez pobierania jakichkolwiek opłat, przesyła tytuł egzekucyjny”. Wydaje się nam, że jeżeli sąd z urzędu wykonując jakąś czynność, to nie może pobierać opłat.

Chcielibyśmy jeszcze wyjaśnić, czy dobrze rozumiemy, że ze sformułowania o tytule egzekucyjnym będzie jasno wynikać, że w świetle art. 777 k.p.c. będzie to orzeczenie prawomocne? Chodzi o to, żeby sąd w pierwszym etapie, po wydaniu nieprawomocnego

orzeczenia, nie musiał wysyłać tytułu egzekucyjnego jednostce samorządu terytorialnego, bo koszty mogą przecież ulec jeszcze zmianie.

Mam jeszcze dwie drobne poprawki. Pierwsza dotyczy usunięcia przecinka po wyrazach: „jednostki samorządu terytorialnego". W drugiej proponujemy usunięcie zbędnego oznaczenia § 2 w zdaniu drugim.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:

Jeżeli chodzi o kwestię pobierania opłat, to staraliśmy się wykorzystać pewien wzorzec normatywny zapisany w art. 196 § 1 k.k.w., gdzie również jest mowa o przesyłaniu tytułu egzekucyjnego pokrzywdzonemu bądź innej osobie uprawnionej. Sąd robi to z urzędu bez pobierania jakichkolwiek opłat.

Analizowaliśmy także drugie zagadnienie i wydaje się nam, że tę kwestię, na którą państwo zwrócili uwagę, rozwiązuje ustawa o finansach publicznych. Będzie to niepodatkowana należność publicznoprawna, do której będą miały zastosowanie te przepisy. Wymaga to jeszcze pogłębionej analizy. Jeżeli Biuro Legislacyjne mogłoby przeanalizować to zagadnienie, to moglibyśmy na bazie tej ustawy wspólnie znaleźć jakieś rozwiązanie. Czy państwo analizowaliście art. 60 i następne ustawy o finansach publicznych?

Legislator Piotr Podczaski:

Szczerze mówiąc, nie do końca wiemy, jak można byłoby zastosować tę ustawę, ponieważ kodeks odsyła wprost do przepisów k.p.c. Z tych przepisów jednoznacznie wynika, że jedynym możliwym rozwiązaniem byłoby nadanie klauzuli wykonalności. Państwo zakładają, że to są ogólne zobowiązania. Szczerze powiedziawszy, nie wiem, trudno jest mi w tym momencie coś powiedzieć, ponieważ w naszym mniemaniu jedynymi przepisami, które to regulują, są przepisy k.p.c., gdyż jest to należność wynikająca z orzeczenia.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:

Czy jesteście państwo w tej chwili w stanie zaproponować treść nowej jednostki redakcyjnej?

Legislator Piotr Podczaski:

Problem jest taki, że mamy do czynienia z kwestią merytoryczną. Z przepisów obecnie zaproponowanych wynika, że gmina wystąpi do sądu o nadanie klauzuli wykonalności i uzyska tytuł wykonawczy, czyli przejdzie od razu do postępowania egzekucyjnego, które jest opisane w k.p.c. Jeżeli projektodawca chce, żeby był element pośredni, czyli, żeby gmina mogła się przedtem do tej osoby zwrócić o zwrot kosztów, to powinna to zapisać w projekcie. Jest to jednak rozwiązanie o charakterze merytorycznym, którego, naszym zadaniem, obecnie w ustawie nie ma.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Proponuję, żeby tę sprawę rozstrzygnąć w trakcie drugie czytania projektu. Jeżeli dojdziecie do wspólnych ustaleń, to zostanie to wtedy zgłoszone.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Legislacyjnym MS Marcin Kowal:

Sądzę, że jesteśmy w stanie wspólnie wypracować takie rozwiązanie, żeby dodać w art. 4 jeden przepis, który pozwalałby na takie wezwanie, a nie przechodzenie bezpośrednio do postępowania egzekucyjnego. Gdyby nastąpiło dobrowolne uiszczenie kosztów, to wszczynanie egzekucji byłoby zbędne.

Legislator Piotr Podczaski:

Może najprostsze rozwiązanie byłoby takie, że to sąd wzywałby do zapłaty i podawał numer rachunku gminy. Wymagałoby to dokonania pewnych zmian w tym przepisie. Byłoby to najprostsze, a także najszybsze rozwiązanie, ponieważ sąd nie dzieliłby kosztów, na koszty Skarbu Państwa i koszty gminy, tylko wzywałby do ich uiszczenia, w części wskazując inny rachunek, tzn. nie rachunek sądu, ale właściwej gminy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Jeżeli państwo przygotujecie treść takiej poprawki, to zostanie ona zgłoszona w drugim czytaniu.

Przyjmujemy art. 4 wraz z poprawkami legislacyjno-redakcyjnymi.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5 projektu nowelizacji Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 5 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6 projektu nowelizacji Czy są uwagi do tego artykułu? Nie słyszę. Stwierdzam, że art. 6 został przyjęty.

Możemy przegłosować całość projektu. Kto jest za przyjęciem projektu ustawy z druku 1814 w całości? (6) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4). Projekt został przyjęty.

Pozostaje nam wyznaczenie posła sprawozdawcy. Czy poseł Waldemar Buda zechce być posłem sprawozdawcą?

Poseł Waldemar Buda (PiS):

Wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że kandydatura posła Waldemara Budy została przez Komisję zaakceptowana. Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że poseł Waldemar Buda został posłem sprawozdawcą.

Został na do rozpatrzenia jeden, zaległy, punkt obejmujący uzupełnienie składu osobowego podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego.

Poseł Borys Budka (PO):

Chciałbym zgłosić kandydaturę posła Arkadiusza Myrchy.

Przewodniczący poseł Marek Ast (PiS):

Nie musimy tej kandydatury przegłosować. Przyjmujemy kandydaturę posła Arkadiusza Myrchy. Stwierdzam, że skład osobowy podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego został uzupełniony.

Dziękuję państwu. Wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.